



КВУНОСЗКА КРЫНОЧКА

www.parafiadubiny.pl

Nr 30, Lipiec 2021

Św. męcz. Jerzy z Policznej

Święty Jerzy Stepaniuk urodził się 6 kwietnia 1881 r. we wsi Policzna, ówczesnej guberni grodzieńskiej, w rodzinie podoficera w stanie spoczynku Fiodora i Marty Stepaniuków.

W 1900 r., po otrzymaniu stosownego wykształcenia, Jerzy podjął pracę nauczyciela w szkole we wsi Nogorodowicze (gmina Brześć). Ożenił się też z Eufrozyną Łogosz ze wsi Ochonowo. Urodziło się im troje dzieci, ale w wyniku chorób zakaźnych wszystkie zmarły jeszcze w dzieciństwie. Pobudziło to Jerzego do podjęcia decyzji o poświęceniu swego życia Bogu.

W 1911 r. ukończył kursy duszpasterskie w Moskwie i po otrzymaniu święceń kapłańskich został skierowany do wsi Glinowka powiatu lepsińskiego okręgu siemireczeńskiego. Glinowka znajdowała się na terenie wchodzącego w skład Imperium Rosyjskiego Turkiestanu, około 450 km na północny-wschód od Alma-Aty i 250 km od granicy z Chinami. W 1913 r. kapłan przeniósł się do znajdującej się w tym samym powiecie wsi Andrejewskoje. Poza odprawianiem nabożeństw, nauczał religii i arytmetyki w miejscowej szkole.

Wraz z matką Eufrozyną o. Jerzy już w Turkiestanie doczekał się czworga następnych dzieci: Heleny (1910, zmarła w 2006 r.), Mikołaja (1912, zginął podczas II wojny światowej), Taisy (1914, żyła ze starszą córką, zięciem i wnukami na Litwie) i Niny (1917, zmarła w 2005 r.).

Okres I wojny światowej i rewolucji 1917 r. zastał ks. Jerzego we wsi Andrejewskoje. W 1918 r. niektórzy kapłani zaczęli opuszczać Rosję i wyjeżdżać do Chin. W Turkiestanie zaczęły pojawiać się słuchy, że duchowieństwo ma być zlikwidowane. Nie trzeba było długo czekać na to, żeby wieści te zaczęły przybierać realne kształty. Wiosną i latem 1918 r. ziemia siemireczeńska spłynęła krwią pierwszych duchownych-męczenników, którzy ponieśli śmierć w bratobójczej wojnie białych z czerwonymi.



Sytuacja stawała się coraz bardziej napięta i niebezpieczna. Żona ks. Jerzego zaczęła prosić go, aby wyjechali do Chin i tam przeczekali smutę, on jednak odrzekł: „Wkrótce jest święto Św. Trójcy. Co ludzie powiedzą?” i postanowił, że nie pozostawi swych wiernych. Do wsi wkroczyli „czerwoni”, kapłana aresztowano i przez dwa tygodnie trzymano pod strażą w miejscowym sielsowiecie. Po trwającym tygodniu areszcie ks. Jerzego wyprowadzono na znajdujący się we wsi plac z nadzieją, że znajdą się świadkowie jego niewygodnych dla władzy radzieckiej postępków i oskarżą go o te czy inne przewinienie. Jednak nie takie się nie stało i kapłana wypuszczono na wolność. Dwa tygodnie później do wsi wszedł kolejny oddział „czerwonych”, dowodzony przez Iwanowa. Do domu ks. Jerzego podeszli uzbrojeni czerwonoarmiści i zaczęli się o niego dopytywać. „Nie ma go w domu” – odrzekła matuszka Eufrozyna, lecz duchowny wyszedł w ślad za nią, mówiąc: „To ja. Czego potrzebujecie?”. „Jesteście aresztowani” – usłyszał. Przez pół dnia kapłana trzymano pod strażą w jego własnym domu. W tym czasie matuszka trzykrotnie chodziła do miejscowych władz, aby wyjaśnić z jakiego powodu aresztowano jej męża, co złego uczynił. W końcu odpowiedziano jej: „Może i nikomu nic złego nie zrobił, ale co nosi w swoich myślach, tego już nie wiemy”. Kapłan poprosił też matuszkę, aby z cerkwi przyniosła księgi. Uporządkował je, po czym zaczął pisać notatkę adresowaną do swego przełożonego – ks. prot. Włodzimierza Cedryńskiego z Leps. Notatka ta jest w istocie przedśmiertnym testamentem.

Po południu kapłana pod konną strażą poprowadzono za wieś na miejsce kaźni. Zdążył jeszcze objąć żonę i czworo dzieci, mówiąc: „Żegnaj”. O tym, jak wyglądały ostatnie minuty jego ziemskiego życia, wiemy dzięki naocznemu świadkowi – Maksymowi Chalejewowi, który wówczas był 12-letnim dzieckiem. Znajdował się on w grupie dziesięciu chłopców, którzy biegli za konduktem, w którym kapłana prowadzono na egzekucję. O. Jerzy ubrany był w czarną sutannę i czarną skufię, a na piersi miał kapłański krzyż. Gdy wyprowadzono go za wieś, przy urwisku nad rzeką czerwonoarmiści zsiadli z koni, pozostawili je koniuszemu, a sami wraz z duchownym zeszli w dół, ku rzece Czindżał. Z góry zdarzenie obserwowały kobiety i grupa kilkunastoletnich chłopców. Żołnierze przepędzili niewiasty, jednak chłopców nie ruszyli. O. Jerzy podszedł bliżej do rzeki, osunął się na kolana i unosząc nieco dłonie w górę zaczął się modlić. Potem wstał, złożył dłonie na piersiach na kształt krzyża i głośno zawołał: „Przyjmij, Panie, moją grzeszną duszę!”.

Na znajdującym się za wsią cmentarzu o. Jerzego pochowali czterej kapłani: Michał Suszkow ze wsi Osipowka, Grzegorz Sztoka ło ze wsi Gierasimowka, Jan Iwaszczenko ze wsi Konstantynowka i Piotr Gołdajewicz ze wsi Czerkasskoje. Wierni jeszcze przez długie lata przychodzili na to miejsce, aby wznosić swoje modlitwy i czynią tak do dziś.

Owdowiała matuszka wraz z czworgiem dzieci była prześladowana przez władze radzieckie. Przez pewien czas schroniła się u przyjaciela o. Jerzego – o. Michała Suszkowa, jednak i on w 1921 r. został pojmany i rozstrzelany. W 1925 r. matuszka Eufrozyna z dziećmi powróciła na rodzinną Zachodnią Białoruś, wchodzącą wówczas w skład Rzeczypospolitej.

O. Jerzy Stepaniuk został zaliczony do grona świętych decyzją Św. Soboru Biskupów Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej z 20 sierpnia 2000 roku. Kanonizacja duchownego została uznana przez Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny. Ośrodkiem kultu Jerzego Stepaniuka jest cerkiew Podwyższenia Krzyża Pańskiego w Werstoku, gdzie przyszedł święty został ochrzczony. Jego pamięć Cerkiew prawosławna czci dwukrotnie: w dniu śmierci – 26 czerwca/9 lipca oraz wraz z innymi męczennikami i wyznawcami rosyjskimi XX wieku – w pierwszą niedzielę po 25 stycznia/7 lutego.

opr. Jarosław Charkiewicz

Harmonogram nabożeństw lipiec 2021

3 lipca (sobota)

Godz. 17:00 Wsienoszczoje bdienije

4 lipca (niedziela)

Godz. 9:00 Św. Liturgia w Dubinach i na Krynoczce

Godz. 17:00 Akatyst na Krynoczce

7 lipca (środa) Św. Jana Chrzciciela

Godz. 9:00 Św. Liturgia

10 lipca (sobota)

Godz. 17:00 Wsienoszczoje bdienije

11 lipca (niedziela)

Godz. 9:00 Św. Liturgia w Dubinach i na Krynoczce

Godz. 17:00 Akatyst na Krynoczce

12 lipca (poniedziałek) Śww. App. Piotra i Pawła

Godz. 9:00 Św. Liturgia

17 lipca (sobota)

Godz. 17:00 Wsienoszczoje bdienije

18 lipca (niedziela)

Godz. 9:00 Św. Liturgia na Krynoczce (w Dubinach nabożeństwa nie będzie)

Godz. 17:00 Akatyst na Krynoczce

24 lipca (sobota)

Godz. 17:00 Wsienoszczoje bdienije

25 lipca (niedziela)

Godz. 9:00 Św. Liturgia w Dubinach i na Krynoczce

Godz. 17:00 Akatyst na Krynoczce

31 lipca (sobota)

Godz. 17:00 Wsienoszczoje bdienije

1 sierpnia (niedziela)

Godz. 9:00 Św. Liturgia w Dubinach i na Krynoczce

Godz. 16:00 święcenie grobów

Godz. 17:00 Wsienoszczoje bdienije w cerkwi Św. Eliasza na cmentarzu

2 sierpnia (poniedziałek) Św. Proroka Eliasza

Godz. 8:00 święcenie grobów

Godz. 10:00 Św. Liturgia w cerkwi Św. Eliasza na cmentarzu

Drodzy Bracia i Siostry

Ks. Proboszcz i Rada Parafialna zwracają się z prośbą do wszystkich osób chcących wspomóc Parafię o przesyłanie ofiar na konto:

**Parafia Zaśnięcia Najświętszej Marii
Panny w Dubinach**
02 8071 0006 0008 1663 2000 0010

Ofiary można również wpłacać
Radzie Parafialnej w *cerkownom jaszczyku*.

Za ofiary Spasi Was Hospodi!

Kontakt

Parafia Prawosławna Zaśnięcia
Najświętszej Marii Panny
Dubiny, ul. Szkolna 2
17-200 Hajnówka
tel. 85 682 27 04

Proboszcz Parafii
ks. prot. Andrzej Busłowski

Wikariusz
ks. prot. Marek Litwiniuk
tel. 602 122 333

Remont II części ogrodzenia przy naszej świątyni

W tym roku rozpoczynamy drugi etap remontu mającego ponad 100 lat ogrodzenia przy cerkwi Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Dubinach. Dzięki złożonym wnioskom, które przeszły weryfikację formalną i merytoryczną, pozyskaliśmy część środków finansowych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w ramach realizacji zadania publicznego pod nazwą „Konkurs wniosków na zadania z zakresu ochrony zabytków” i od Wojewódzkiego Podlaskiego Konserwatora Zabytków.

Całość inwestycji to 141 000 złotych. Wkład własny środków finansowych parafii wyniesie ma 51 000 złotych. Z tego też powodu zwracamy się do wszystkich wiernych naszej parafii o pomoc finansową w celu uzbierania tej sumy.

W zeszłym roku zakończyliśmy pierwszy etap remontu zabytkowego ogrodzenia. Kosztowało to nas 128.000 zł, z czego 96.000 pochodziło z dotacji budżetu samorządu Województwa Podlaskiego i Wojewódzkiego Podlaskiego Konserwatora Zabytków. Pozostała suma to ofiary wiernych parafii i ludzi dobrej woli.

Planowany remont ogrodzenia konieczny jest ze względu na widoczne pęknięcia, ubytki kamienia, pleśń wewnątrz szczelin, wilgoć i wyrastającą z nich trawę.

Ogrodzenie cerkwi to wizytówka świątyni, świadczy o nas wszystkich o naszym zaangażowaniu, ofiarności, estetyce i poczuciu odpowiedzialności za swoją cerkiew parafialną – Dom Boży. Wierzmy, że z Waszą i Bożą pomocą podołamy temu Bożemu Dziełu i będziemy mogli rozpocząć prace już w czerwcu, a widokiem odremontowanego parkanu cieszyć się będziemy już we wrześniu.

Serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, którzy już dokonali wpłat na remont II części ogrodzenia.

Niech Bóg Wszechmogący zawsze pomaga i wynagradza tym którzy budują tutaj na Ziemi „Naszą Wspólną Cerkiew”, a Bóg pamiętać o nas będzie kiedy będziemy gotowi wejść do Jego Niebiańskiej Świątyni w Królestwie Bożym.

Ks. Andrzej Busłowski